

Przeżyj piłkarskie emocje

Fakty | Sport | Pieniądze | Rozmaitości

## Przedsiębiorcom zaczyna brakować optymizmu: Rezygnują z nowych etatów i przedsięwzięć

opublikowano: 2011-10-07 11:23:08



Małe i średnie przedsiębiorstwa spodziewają się nadejścia drugiej fali kryzysu. Prawie co drugi przedsiębiorca uważa, że obecnie nie ma dobrych warunków na prowadzenie biznesu w Polsce - wynika z badań Bibby MSP Index. Oceniany w tym raporcie indeks nastrojów w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw obniżył się w stosunku do poprzedniego badania aż o 8 punktów procentowych.

Autorzy raportu zapytali właściciele firm, czy spodziewają się nadejścia drugiej fali kryzysu i związanego z nim spadku zamówień. Aż 48,1 proc. uważa, że jest to jak najbardziej prawdopodobnie, a 47,1 proc. uważa, że obecny klimat ekonomiczny w Polsce jest niesprzyjający prowadzeniu działalności gospodarczej. Dlatego też przedsiębiorcy we wszystkich branżach spodziewają się w najbliższych miesiącach spadku obrotów. Czarne myśli mają przede wszystkim właściciele firm z branży usługowej i transportowej. Tak dużych obaw wobec nadchodzącego półrocza nie zgłaszają firmy budowlane, handlowe i produkcyjne.

Czytaj też: **Badania Nielsen: Polacy wydają mniej, nie spodziewają się szybkiego końca kryzysu**

Przedsiębiorcy uważają, że obecnie nie ma dobrych warunków na prowadzenie biznesu. Na razie firmy nie odczuwają pogorszenia się koniunktury, bo niemal połowa przedsiębiorców (43,6 proc.) ocenia, że kondycja ich firmy nie zmieniła się. Tylko 23,9 proc. przedsiębiorców uważa, że sytuacja w ich firmach uległa znacznej poprawie. Największym optymizmem wykazują się osoby, których firmy ulokowane są na zachodniej ścianie naszego kraju.

- Przedsiębiorcy nie odwołują na razie realizowanych i planowanych inwestycji, a także nie planują redukcji zatrudnienia. Niższy poziom indeksu oznacza więc, że zarządzający małymi i średnimi firmami z ostrożnością podchodzą do najbliższych miesięcy, ale nie planują jeszcze radykalnej zmiany swoich planów - mówi Krzysztof Kuniewicz, dyrektor generalny Bibby Financial Services.

Czytaj też: **Minister finansów: Nie jestem optymistą, polską gospodarkę czekają poważne wstrząsy**

Strategię na przeczekanie firmy przyjmują także, jeśli chodzi o zatrudnienie i podwyżki, wynika z dwóch opublikowanych we wrześniu raportów: opracowanego na zlecenie PKPP "Lewiatan" przez CBOS oraz wspólnego raportu TNS OBOP i Instytutu Badawczego Randstad.

Według tej ostatniej publikacji o zwiększeniu zatrudnienia do końca roku myśli zaledwie 20 proc. przedsiębiorców w Polsce. Z nowych rekrutacji rezygnują zwłaszcza małe i średnie firmy. Badania CBOS pokazują, że pracowników planuje zatrudnić tylko co ósma mikrofirma i co czwarta średnia. Natomiast z raportu Lewiatana wynika, że w drugiej połowie roku podwyżki wynagrodzeń przewiduje zaledwie co trzeci pracodawca, głównie z takich sektorów jak: informacja i komunikacja, obsługa nieruchomości, hotele i restauracje, przemysł, budownictwo oraz działalność naukowa i techniczna.

Czytaj też: **Sondaż: Kiepskie nastroje wśród Polaków, tylko 29 proc. optymistów**

Zdaniem specjalistów stagnacja na rynku pracy przeciągnie się aż do przyszłego roku. - W 2012 r. dynamika wzrostu sprzedaży małych i średnich firm spadnie, niższy bowiem będzie wzrost zatrudnienia i wynagrodzeń. Firmy utrzymają koszty w ryzach i nadal będą ograniczały wzrost zatrudnienia i wynagrodzeń - prognozuje Małgorzata Starczewska-Krzysztosek, główna ekonomistka PKPP "Lewiatan". Natomiast Krzysztof Kuniewicz dodaje: - Sektor MSP charakteryzuje szybka i elastyczna reakcja na zmianę warunków gospodarczych. W kolejnej fali badania planowanej na luty 2012 r. zobaczymy obraz koniunktury dla MSP w obliczu wydarzeń opisywanych jako światowy kryzys finansowy.

Joanna Ćwiek-Świdecka

[LISTA ARTYKUŁÓW](#)

[Przeżyj piłkarskie emocje](#)

---

Copyright © Polskapresse Sp. z o.o.